

BIBLIOTEKA TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ 15

---



# **Nowa apologia**

## **CZEGO, WOBEC KOGO I JAK BRONIMY?**

*Redakcja*

ks. Przemysław Artemiuk



Płock 2020

SERIA: BIBLIOTEKA TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ – 15

*Rada naukowa*

ks. prof. dr hab. Tadeusz Dola, ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski  
ks. prof. dr hab. Andrzej Nowicki, ks. prof. dr hab. Henryk Seweryniak

*Recenzja naukowa*

ks. dr hab. Damian Wąsek, prof. UPJP2  
ks. dr hab. Roman Słupek, prof. PWT

ISSN 2084-5731

ISBN 978-83-66171-45-9

Copyright © 2020 by Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce

Copyright © 2020 by Płocki Instytut Wydawniczy

*Wydawca*

Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce

Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin

[www.stfwp.pl/pub](http://www.stfwp.pl/pub)

Płocki Instytut Wydawniczy

pl. Narutowicza 3, 09-400 Płock

tel./fax (24) 262 68 44

e-mail: [piw@plock.home.pl](mailto:piw@plock.home.pl)

[www.wydawnictwo.plock.pl](http://www.wydawnictwo.plock.pl)

*Druk*

Drukarnia J. J. Maciejewscy – Przasnysz

*ks. Adam Romejko<sup>1</sup>*

---

## **René Girard jako chrześcijański apologeta**

### **Wstęp**

Działalność apologetyczna towarzyszy Kościołowi od początku jego istnienia. Apologie nie pojawiały się przypadkowo – stanowiły odpowiedź na panującego ducha czasu, krytykę i ataki kierowane w stronę uczniów Jezusa Chrystusa. Do grona współczesnych apologetów chrześcijaństwa (i katolicyzmu) można zaliczyć René Girarda (zm. 2015), francusko-amerykańskiego literaturoznawcę i antropologa, który, z jednej strony, ukazując wartość chrześcijaństwa, umacnia intelektualnie i duchowo chrześcijan, z drugiej zaś – przemawia do umysłów i serc osób znajdujących się poza chrześcijańską wspólnotą. Niemalże z tych drugich – nie utożsamiając się formalnie z chrześcijaństwem – przejmuje pozycje i typowy dla niego sposób wartościowania.

W niniejszym artykule zaprezentowano podstawy myśli Girardowskiej oraz zawarte w niej prochrześcijańskie (i prokatolickie) argumentowanie. Na koniec (na wybranych przykładach) wskazano na fakt, że myślą René Girarda zainteresowanych jest wielu intelektualistów. Szczególną uwagę zwrócono na austriacką dziennikarkę Kirstin Breitenfellner (ur. 1966), która wskazała na ważkość tematu ofiary w przestrzeni medialnej, w tym na jej jednoczące oddziaływanie na dzisiejsze społeczeństwo. Inaczej

---

<sup>1</sup> Ksiądz dr hab. Adam Romejko (ur. 1971) – duchowny katolicki archidiecezji gdańskiej, doktor teologii oraz doktor habilitowany nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, profesor nadzwyczajny na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego oraz wykładowca teologii fundamentalnej w Gdańskim Seminarium Duchownym, więcej informacji na stronie [www.romejko.edu.pl](http://www.romejko.edu.pl).

niż w chrześcijaństwie nie chodzi o realne ofiary, lecz – jak to miało miejsce w przeszłości w świecie pogańskim – o takie, które kolektyw (opinia publiczna) uznał za ofiary.

### Podstawy myśli Girardowskiej

Intelektualnym punktem wyjścia René Girarda jest człowiek jako istota naśladowująca. Stąd jego koncepcja określana jest chętnie – od greckiego słowa *mimesis* (naśladowanie) – mianem *teorii mimetycznej*. Poglądy Girarda, szczególnie w odniesieniu do zarania dziejów ludzkości, mają charakter hipotezy. Jest on tego świadomy i dlatego nie dąży do „kronikarskiego” odtworzenia wydarzeń z przeszłości. Raczej chodzi mu o wskazanie na ujawniające się prawidłowości w funkcjonowaniu archaicznych społeczności, tj. niezależnie od czasu i miejsca (motyw transkulturowości)<sup>2</sup>. Stwierdza na powyższy temat: „Nie mamy żadnego przewodnika ani modelu. Nie możemy skorzystać z pomocy żadnej uznanej dziedziny nauki. To, co chcemy zrobić, jest tak samo obce tragedii, jak krytyce literackiej, etnologii i psychoanalizie”<sup>3</sup>.

Naukowa ścieżka René Girarda składa się z trzech etapów, na które on sam zwraca uwagę<sup>4</sup>. Badania rozpoczyna od analizy dzieł literackich (powieści), następnie przechodzi do opracowań dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych etnologów, a kończy na analizie Biblii. Odbiciem powyższych faz są trzy książki: *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne* (wyd. fr. 1961); *Sacrum i przemoc* (wyd. fr. 1972); *Des choses cachées depuis la fondation du monde* (1978)<sup>5</sup>. W powyższych opracowaniach Girard zawarł

<sup>2</sup> R. Girard, *Kozioł ofiarny*, Łódź 1991, s. 29, 32.

<sup>3</sup> Tenże, *Sacrum i przemoc*, t. 1, Poznań 1993, s. 103.

<sup>4</sup> *The Anthropology of the Cross: A Conversation with René Girard*, w: R. Girard, *The Girard Reader*, J.G. Williams (red.), New York 1996, s. 262.

<sup>5</sup> Ostatnie opracowanie, którego tytuł można przetłumaczyć jako *Rzeczy ukryte od założenia świata* (por. Mt 13, 35), zostało na język polski przetłumaczone częściowo; por. R. Girard, *Rzeczy ukryte od założenia świata*, „Literatura

swe główne idee. W kolejnych publikacjach mamy do czynienia z zastosowaniem ich w odniesieniu do różnych kręgów kulturowych – od czasów starożytnych do współczesności<sup>6</sup>. W *Prawdzie powieściowej i kłamstwie romantycznym* Girard zaprezentował mimetyzm i będącą jego konsekwencją rywalizację, w *Sacrum i przemoc* – mechanizm kozła ofiarnego, a w *Rzeczach ukrytych od założenia świata* – Biblię jako świadectwo demaskacji mechanizmu kozła ofiarnego.

Zwracając uwagę na naśladownictwo, René Girard nie jest oryginalny. Już Arystoteles (zm. 322) napisał w *Poetyce*: „Instynkt naśladowczy jest bowiem przyrodzony ludziom od dzieciństwa i tym właśnie człowiek się różni od innych zwierząt, że jest istotą najbardziej zdolną do naśladowania”<sup>7</sup>. Naśladownictwo to także główny wątek relacji pomiędzy Jezusem a Jego uczniami (motyw *pójścia za*)<sup>8</sup>. Girard, podejmując temat naśladownictwa, zwraca uwagę na jego negatywne skutki – warunkuje ono ludzkie pragnienie (pożądanie). Podkreśla, że pożądanie nie powinno być rozumiane w sensie niezwyklego pragnienia lub perwersyjnej żądzdy, lecz należy w nim widzieć pragnienie jako takie<sup>9</sup>.

Czymś powszechnym jest brak spontaniczności, a kierowanie się pragnieniem *innego*. Ów inny poprzez dokonywane wybory

na Świecie” 1983, nr 12, s. 74–182; tenże, *Logos Heraklita i Logos Jana*, „Studia Filozoficzne” 1988, nr 10, s. 180–193; tenże, *Rzeczy ukryte od założenia świata. Geneza kultury i instytucji*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 2, s. 17–50.

<sup>6</sup> Wykaz ważniejszych publikacji René Girarda zob. A. Romejko, *Polacy w Wielkiej Brytanii: interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015, s. 24–35. Opracowanie to jest dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej [www.romejko.edu.pl](http://www.romejko.edu.pl).

<sup>7</sup> Arystoteles, *Etyka wielka. Poetyka*, Warszawa 2010, rozdz. 4. Słowa: „Tym właśnie człowiek się różni od innych zwierząt, że jest istotą najbardziej zdolną do naśladowania”, René Girard umieścił na początku pracy *Rzeczy ukryte od założenia świata*.

<sup>8</sup> Por. Mt 4, 18–22; Mk 1, 16–20; J 1, 39, 43.

<sup>9</sup> R. Girard, *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica*, Warszawa 2002, s. 20.

nieświadomie stymuluje decyzje jednostki go naśladowanej. Prowadzi to do uzewnętrznienia się ambiwalencji w postaci bycia jednocześnie naśladowanym *wzorem* oraz *rywalem*, który pragnie tego samego. Powyższa relacja oddawana jest przez René Girarda za pomocą *trójkąta* (*mimetycznego*), którego wierzchołki stanowią: 1) podmiot pragnienia; 2) przedmiot pragnienia; 3) pośrednik<sup>10</sup>. Ów trójkąt jest zasadą ujawniającą się w międzyludzkich relacjach, lecz w różnych konfiguracjach – zmieniają się ci, którzy tworzą jego wierzchołki, natomiast sam trójkątny układ, jako zasada, pozostaje. Girard podkreśla: „Najróżniejsze formy pragnienia trójkątnego tworzą [...] pewną uniwersalną strukturę”<sup>11</sup>.

Naśladowujący podmiot pragnienia dokonuje reinterpretacji rzeczywistości – dochodzi do przekonania, że jego pragnienie jest czymś pierwotnym, a nie wtórnym. Sprzyja to wzrostowi napięcia i łatwo wiedzie do konfrontacji, szczególnie gdy mamy do czynienia z rywalizacją o dobra deficytowe. Eskalacja konfliktu, w który uwikłanych jest wiele jednostek, może skutkować wszechogarniającym kryzysem mimetycznym wyrażonym łacińską sentencją *bellum omnium contra omnes* (*wojna wszystkich ze wszystkimi*)<sup>12</sup>.

René Girard stawia hipotezę, że w społecznościach archaicznych, to jest takich, które nie były wyposażone w instytucję sądowniczą będącą zdolną dzięki „upaństwowionej zemście” do stawiania wyraźnej granicy przemocy, kryzys mimetyczny mógł doprowadzić do unicestwienia do tej pory dobrze funkcjonującej grupy<sup>13</sup>. Stwierdza: „Dopóki nie ma instytucji, która postawi się w miejsce osoby pokrzywdzonej, by *wziąć na siebie zemstę*, dopóty istnieje niebezpieczeństwo niekończącego się odwetu”<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Por. M. Korusiewicz, *Geometrie kultury według René Girarda*, Katowice 2015, s. 36.

<sup>11</sup> R. Girard, *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, Warszawa 2001, s. 100.

<sup>12</sup> Por. T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Warszawa 2005, s. 206–207.

<sup>13</sup> R. Girard, *Sacrum i przemoc*, dz. cyt., s. 74.

<sup>14</sup> Tamże, s. 23.

Zaznacza jednocześnie, że w społecznościach archaicznych udało się wypracować specyficzny system prewencji – kontroli przemocy za pomocą przemocy w ramach rytuału ofiarniczego<sup>15</sup>.

Którędy wiedzie droga do rytuału? Ponieważ człowiek naznaczony jest mimetyzmem, naśladowane może być nie tylko pragnienie innego, lecz także akt przemocy. René Girard zakłada, że w dotkniętej mimetycznym kryzysem wspólnocie jednostkowy akt przemocy przeciwko przypadkowej ofierze spotyka się z grupowym naśladownictwem. Zjednoczony w taki sposób kolektyw doświadcza „cudu” – do tej pory panował chaos, a teraz zgoda – wszyscy są zjednoczeni w zbiorowym akcie przemocy. Dokonuje się przewartościowanie (*sakralizacja*) spojrzenia na kolektywną ofiarę. Ponieważ panował chaos i jej zabicie przywróciło zgodę, to dla wszystkich jest jasne, że ona była źródłem niepokoju. Skoro jej śmierć przywróciła pokój, to zaczyna się ją postrzegać inaczej – jako źródło błogosławieństwa, jako posiadającą boskie moce. To pierwsze kolektywne morderstwo Girard określa mianem *mordu* (*mechanizmu*) *założycielskiego*<sup>16</sup>.

Mord założycielski skutkuje czasowym zażegnaniem kryzysu, a jednocześnie na tyle mocno odciska się w świadomości jego uczestników, że w sytuacji kolejnego kryzysu wiedzą oni, że mogą sięgnąć do sprawdzonego rozwiązania – kolektywnej przemocy wobec ofiary. Ujawnia się pewna różnica. Podczas gdy pierwsze morderstwo miało spontaniczny charakter, kolejne są uporządkowane w ramach rytuału, nad którego przebiegiem czuwają „profesjonaliści” – kapłani, szamani, czarownicy<sup>17</sup>. W roztropny sposób wybiera się potencjalne ofiary. Zwraca się uwagę, aby były

<sup>15</sup> Tamże, s. 24.

<sup>16</sup> Por. tenże, *Dawna droga, którą kroczyli ludzie niegodziwi*, Warszawa 1992, s. 87; tenże, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 168; tenże, *Rzeczy ukryte od założenia świata*, 1983, dz. cyt., s. 126–127, 135; tenże, *Widziałem szatana...*, dz. cyt., s. 97–98.

<sup>17</sup> Por. tenże, *Sacrum i przemoc*, dz. cyt., s. 133; tenże, *Oedipus Unbound. Selected Writings on Rivalry and Desire*, M.R. Anspach (red.), Stanford 2004, s. 102.

to osoby (grupy osób), których śmierć nie przyniesie zagrożenia w postaci zemsty ze strony bliskich. Najczęściej chodzi o szeroki margines naznaczonych społeczną słabością w postaci cudzoziemców, biedaków, sierot, wdów itp. W czasie silnego kryzysu na kozła ofiarnego mogą zostać wyznaczeni przedstawiciele wąskiego marginesu – należący do politycznej i ekonomicznej elity<sup>18</sup>.

René Girard odnosi się do mitów, które – jego zdaniem – stanowią „teologiczne” uzasadnienie społecznego porządku opartego na ofiarniczym rytuale. Przyjmują one zawsze perspektywę prześladowców – usprawiedliwia się ich zachowanie. Nawet ofiara, która jest obiektem przemocy, wypowiada w nich słowa aprobaty losu, który ją dotyka. Dzięki temu mamy do czynienia z pełną jednością – prześladowców i ofiary<sup>19</sup>.

Czy jest możliwe dotarcie do prawdy o porządkującym społeczną strukturę mechanizmie kozła ofiarnego? René Girard wskazuje, że nieudaną próbę podjęli starożytni tragicy greccy, przede wszystkim zaś Sofokles (zm. 406). W pierwszej części tragedii *Edyp król* prezentuje on uwikłanie bohaterów w polityczny spisek, którego celem staje się przejęcie władzy<sup>20</sup>. Nie jest jednak w stanie zdobyć się na wyciągnięcie wniosków i powraca do narracji typowej dla mitu o Edypie<sup>21</sup>.

Najważniejszym świadectwem demistyfikacji mechanizmu kozła ofiarnego jest Biblia. Nie wszystkie teksty w niej zawarte mają pod tym względem takie samo znaczenie, stąd postulat realizacji programu *oddzielenia* (niem. *Programm der Entmischung*) wyobrażeń sakralnych od właściwego przekazu biblijnego, którego

<sup>18</sup> Por. tenże, *Dawna droga...*, dz. cyt., s. 8–9; tenże, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 32–33.

<sup>19</sup> Tenże, *Dawna droga...*, dz. cyt., s. 103–104.

<sup>20</sup> Sofokles, *Król Edyp*, w: *Ajschylos, Sofokles, Eurypides. Antologia tragedii greckiej*, Kraków 1989, s. 243–302.

<sup>21</sup> Por. R. Girard, *Sacrum i przemoc*, dz. cyt., s. 103; tenże, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 41.

autorem jest szwajcarski jezuita Raymund Schwager, intelektualny partner i przyjaciel René Girarda<sup>22</sup>.

René Girard sygnalizuje podobieństwo pomiędzy mitami i tekstami biblijnymi. Jedne i drugie składają się z takich samych strukturalnych elementów, które jednak ułożone zostały w odmienny sposób. Podczas gdy w mitach mamy do czynienia z ofiarą, która jest winna panującemu chaosowi społecznemu, tak w tekstach biblijnych winą obarczeni są prześladowcy. Najbardziej charakterystyczne są dwa mity i ich biblijne odpowiedniki: 1) o Romulusie i Remusie oraz Kainie i Ablu; 2) o Edypie oraz Józefie sprzedanym przez braci do Egiptu. Treścią pierwszego jest powstanie miasta (Rzymu), które postrzega się jako symbol tego, co cywilizowane. Zbrodnia dokonana przez Romulusa nie tylko została usprawiedliwiona, lecz w stosownym czasie go ubóstwiono, natomiast inaczej było z Kainem postrzeganym jako pospolity przestępca. Czytającym tekst o Kainie i Ablu umyka fakt, że dokonane przez niego morderstwo także stoi u podstaw cywilizacji<sup>23</sup>. „Skrzywionej perspektywie” sprzyja podział wprowadzony przez tłumaczy tekstu biblijnego<sup>24</sup>.

Edyp i Józef są postrzegani jako cudzoziemcy, którym w nowej ojczyźnie udało się odnieść sukces. Gdy nadeszła katastrofa (zaraza), pierwszy został oskarżony o sprowadzenie jej poprzez zło, którego się dopuścił (ojcobójstwo, ożenek z matką). Przyznając się do winy, zdołał załagodzić gniew bogów. Inaczej przedstawia się sprawa z Józefem, który permanentnie podkreślając swą

<sup>22</sup> Korespondując, zwracali się do siebie po francusku *cher ami* (drogi przyjacielu); zob. J.G. Williams, *Girardians. The Colloquium on Violence and Religion, 1990–2010*, Wien–Zürich–Berlin–Münster 2012, s. 41.

<sup>23</sup> „Kain zbliżył się do swej żony, a ona poczęła i urodziła Henocha. Gdy Kain zbudował miasto, nazwał je imieniem swego syna: Henoch” (Rdz 4, 17).

<sup>24</sup> Na przykład w Biblii Tysiąclecia (wyd. 5, 2000) tekst o Kainie podzielono na dwa bloki. Pierwszy zatytułowano *Kain i Abel* (Rdz 4, 1–16), drugi – *Potomkowie Kaina* (4, 17–24). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w Piśmie Świętym wydanym z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła (2009).

niewinność, dzięki mądrym decyzjom, jest w stanie uratować Egipcjan przed głodem.

Można wskazać na inne teksty, w których mamy do czynienia z powtarzającym się schematem – znajdujący się w kryzysie kolektyw próbuje mu zaradzić poprzez skierowanie niechęci w stronę niewinnej ofiary. Raymund Schwager zwraca uwagę, że w Starym Testamencie prawda o mechanizmie kozła ofiarnego odbija się wyraźnie w psalmach oraz w Izajaszowych czterech pieśniach o Słudze Jahwe<sup>25</sup>.

Pełnego ukazania prawdy o mechanizmie kozła ofiarnego dokonano w tekstach nowotestamentowych. René Girard zaznacza, że one nie tylko bazują na Starym Testamencie, lecz go uzupełniają. Stwierdził: „Nie bez racji Nowy uważa siebie za lennika Starego i na nim się opiera. Obydwa uczestniczą w tym samym przedsięwzięciu. Inicjatywa należy do Starego, lecz Nowy kontynuuje sprawę i doprowadza ją do końca w sposób zdecydowany i definitywny”<sup>26</sup>. W Nowym Testamencie na uwagę zasługują: opis męki Jezusa, Jego słowa, w których krytykuje uczonych w Piśmie i faryzeuszy, przypowieści, opis męczeństwa św. Szczepana oraz *List do Hebrajczyków*<sup>27</sup>.

Wprawdzie w odniesieniu do Jezusa nie używa się określenia kozioł ofiarny, natomiast pojawia się inne, tj. *Baranek Boży* (J 1, 29). Nazwanie Jezusa Barankiem Bożym jest korzystne, gdyż uwypuklona zostaje niewinność ofiary, a także unika się negatywnych skojarzeń, które wiążą się z kozłem. Obok miana Baranek Boży na uwagę zasługuje inne – *kamień, który odrzucili budujący, a który stał się głowicą węgla* – będące cytatem z psalmu (118, 22) i pojawiające się kilkakrotnie w tekstach nowotestamentowych (Mt 21, 42; Mk 12, 10; Łk 20, 17; Dz 4, 11; 1 P 2, 7)<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> Por. A. Romejko, *Dramat zbawienia – Raymunda Schwagera teologiczna recepcja i transformacja teorii mimetycznej*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 178–179.

<sup>26</sup> R. Girard, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 152.

<sup>27</sup> A. Romejko, *Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje* (Hi 19, 25). *Idea ofiary w myśli René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 69–74.

<sup>28</sup> Por. R. Girard, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 169–170.

## Girardowskie spojrzenie na chrześcijaństwo (katolicyzm)

W 1999 roku wydana została w języku francuskim książka René Girarda *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica*<sup>29</sup>, a wielu czytelników zwracało uwagę, że ma ona charakter apologetyczny, czego przykładem jest fakt, że w języku niemieckim opatrzono ją podtytułem *Krytyczna apologia chrześcijaństwa* (niem. *Eine kritische Apologie des Christentums*)<sup>30</sup>. Sam Girard chętnie postrzega swe dzieło z perspektywy apologetycznej, podkreślając, że uprawiana przez niego apologia ma antropologiczny charakter. Stwierdza:

W ostatecznym rozrachunku niniejsza książka okazuje się – jak to się kiedyś mawiało – *apologią* chrześcijaństwa. Nie mam zamiaru tego ukrywać. Wręcz przeciwnie, kładę nacisk na ten aspekt. Oczywiście, że ta „antropologiczna” obrona chrześcijaństwa nie ma nic wspólnego z dawnymi „dowodami na istnienie Boga” ani z „argumentem ontologicznym”, ani z „egzystencjalnym” drżeniem, które na krótko wstrząsnęło duchową biernością XX wieku. Każda z tych rzeczy po kolei jest wspaniała, lecz z chrześcijańskiego punktu widzenia mają one tę wielką niedogodność, że nic je nie łączy z Krzyżem, są bardziej deistyczne niż specyficznie chrześcijańskie<sup>31</sup>.

Analizy zawarte w opracowaniu *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica* uporządkowane zostały w ramach trzech bloków tematycznych. Najpierw zaprezentowano biblijną naukę o przemocy, następnie dokonano analizy mitów, aby finalnie odnieść się do osoby Jezusa. René Girard broni w nim chrześcijaństwa przed dwoma zasadniczymi zarzutami. Pierwszy zawiera się w opinii, że nie jest ono rzeczywistością unikatową,

<sup>29</sup> Tenże, *Je vois Satan tomber comme l'éclair*, Paris 1999.

<sup>30</sup> Tenże, *Ich sah den Satan vom Himmel fallen wie einen Blitz. Eine kritische Apologie des Christentums*, München–Wien 2002.

<sup>31</sup> Tenże, *Widziałem szatana...*, dz. cyt., s. 15.

lecz religią, jedną z wielu. Jako potwierdzenie przywołuje się występujące analogie. Girard stwierdza dosadnie: „Antychrześcijańscy komparatyści nigdy nie omieszkają porównać chrześcijańskiej Eucharystii do uczt kanibalów. A język Ewangelii nie tylko nie wyklucza takich porównań, lecz wręcz je przywołuje na myśl: «Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, ma życie wieczne»<sup>32</sup>.

Kolejnym zarzutem stawianym chrześcijaństwu jest pretendowanie przez nie do bycia jedyną wiarą, podczas gdy religii jest wiele i każda z nich stanowi zamknięty i niepowtarzalny system. Takie podejście wydaje się – zdaniem René Girarda – atrakcyjne, gdyż „możemy tanim kosztem entuzjasmować się «oryginalnością» i «stwórczą mocą» wszystkich kultur i wszystkich religii<sup>33</sup>.

René Girard zgadza się, że pomiędzy chrześcijaństwem i innymi religiami ujawniają się zbieżności, jednocześnie artykułuje istotną różnicę. Chrześcijaństwo opowiada się za ofiarami ludzkiej przemocy, za *kozłami ofiarnymi*, wokół których gromadząca się niechęć stanowi podstawę tego, co zinstytucjonalizowane. Tłumaczy: „Relacje mityczne przedstawiają ofiary zbiorowej przemocy jako winne. Są one po prostu fałszywe, zwodnicze, kłamliwe. Relacje biblijne i ewangeliczne przedstawiają te same ofiary jako niewinne. Ze swej istoty są one dokładne, pewne i wiarygodne<sup>34</sup>.

Dla niewprawionego czytelnika problematyczne może okazać się dotarcie do rzeczywistości, która jest zasłaniana przez mityczną narrację. Wynika to z tego, że teksty mityczne są „zbyt fantastyczne, aby były czytelne<sup>35</sup>. „Tylko teksty biblijne i ewangeliczne pozwalają przezwyciężyć to złudzenie, ponieważ przezwyciężyli je ich autorzy<sup>36</sup>.

Pisarze biblijni są świadomi ludzkiej skłonności do mimetyzmu, która wzmacnia ludzkie pragnienie i prowadzi do konfliktu.

<sup>32</sup> Tamże, s. 8.

<sup>33</sup> Tamże, s. 10.

<sup>34</sup> Tamże, s. 13.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Tamże.

Stąd intelektualne działania mające na celu zatrzymanie tego negatywnego zjawiska. Ich syntezę René Girard dostrzega w biblijnym zapisie Dekalogu, szczególnie zaś w ostatnim przykazaniu, w którym zakazane zostało oparte o mimetyzm pożądanie. Oceniając je, pisze o *rewolucji kopernikańskiej*<sup>37</sup>. Tłumaczy:

Ostatnie przykazanie Dekalogu mówi o niepożądaniu dóbr bliźniego dlatego, że właśnie żądza – co Dekalog jasno dostrzega – jest odpowiedzialna za przemoc, o której mówią cztery wcześniejsze zakazy. Gdybyśmy przestali pożądać dóbr bliźniego, nigdy nie byłibyśmy winni ani zabójstwa, ani cudzołóstwa, ani kradzieży, ani składania fałszywego świadectwa. Gdybyśmy zachowywali dziesiąte przykazanie, zbyteczne byłyby owe poprzedzające je zakazy<sup>38</sup>.

Idee zawarte w dziesiątym przykazaniu potwierdzone zostały w przekazie biblijnym, szczególnie zaś w Ewangeliach. Znajdujący się w ich centrum Jezus ma świadomość, że mimetyzm może mieć zgubne skutki. Proponuje więc takie naśladowanie, które będzie wolne od zagrożeń. Stąd opinia Girarda:

Wezwanie do naśladowania pragnienia Jezusa może się wydawać paradoksalne, skoro Jezus nie zamierza mieć jakiegось własnego „sobie tylko właściwego” pożądania. Inaczej niż my nie ma On zamiaru „być samym sobą”, nie chlubi się, że „jest posłuszny jedynie własnym pragnieniom”. Jego celem jest stać się doskonałym obrazem Boga i wszystkie swoje siły poświęca naśladowaniu Ojca. Wzywając nas do naśladowania siebie, wzywa nas do naśladowania własnego naśladowania<sup>39</sup>.

Analizując ludzki mimetyzm, René Girard dochodzi do optymistycznego przekonania, że odsłonięcie prawdy o mechanizmie kozła ofiarnego nie tylko go osłabi, lecz całkowicie rozbroi. Z biegiem czasu dystansuje się wobec tej opinii. Nie wynika to ze zmiany

<sup>37</sup> Tamże, s. 22.

<sup>38</sup> Tamże, s. 24.

<sup>39</sup> Tamże, s. 26.



osobistych przekonań, lecz z pesymistycznego spojrzenia na działania człowieka (jako jednostki i zbiorowości), dla którego ów mechanizm był i nadal jest wielce atrakcyjny. Nie potrzeba mu prawdy o nim, lecz niego samego, gdyż odznacza się on wysoką skutecznością. Powyższy pesymizm odbija się wyraźnie w ostatniej książce Girarda, opublikowanej w 2008 roku, której współautorem jest Benoît Chantre, francuski krytyk literacki, dramaturg i eseista<sup>40</sup>.

We wstępie do opracowania René Girard akcentuje, że jest ono „studium dotyczącym Niemiec oraz stosunków francusko-niemieckich w ciągu dwóch ostatnich wieków”<sup>41</sup>. To opinia przesadzona – mamy w nim bowiem do czynienia z mimetyczną interpretacją relacji między obu europejskimi mocarstwami. Na poziomie politycznym mimetyzm ukazuje się wyraźnie w zachowaniu dziewiętnastowiecznych Niemców, którzy zainicjowali ruchy zjednoczeniowe na wzór napoleońskiej Francji. W europejskim, w tym również niemieckim, spojrzeniu na francuskiego cesarza uwidoczniła się ambiwalencja. Z jednej strony podziwiano go za polityczną i militarną zręczność, którą próbowano naśladować, podejmując reformatorskie działania we własnych państwach, z drugiej zaś – artykułowano wobec niego nienawiść. Przykładem takiego nastawienia był tytułowy (w wersji francuskiej) bohater *Apokalipsy tu i teraz*, pruski generał i teoretyk wojny Carl von Clausewitz, który – jak zauważa Girard – „jest równocześnie za i przeciw Napoleonowi”<sup>42</sup>. Nienawidzi go, a jednocześnie, jako „dziecko oświecenia” wierzące wyłącznie w to, co racjonalne, nie chce dostrzec tego uczucia, które jest czymś politycznie wielce wartościowym, bo intensyfikującym niemieckie ruchy zjednoczeniowe<sup>43</sup>. Konsolidująca Europę niechęć wobec Napoleona stanowi

<sup>40</sup> Tenże, *Achever Clausewitz. Entretiens avec Benoît Chantre*, Paris 2008; wyd. pol. tenże, *Apokalipsa tu i teraz. Rozmawiał Benoît Chantre*, Kraków 2018.

<sup>41</sup> Tamże, s. 15.

<sup>42</sup> Tamże, s. 79–80.

<sup>43</sup> Tamże, s. 80–85.

potwierdzenie, że archaiczny mechanizm kozła ofiarnego obecny w kolektywnej jedynomyślności wciąż działa<sup>44</sup>.

W czasach nowożytnych powyższy fenomen na globalną skalę ujawnił się wobec instytucji roszczącej sobie prawo do bycia uniwersalną, tj. wobec Kościoła katolickiego oraz jego centrum w postaci papieża. Osobą, która podjęła kwestię jednoczącej funkcji *antyrzymskiego resentymetu*, był francuski filozof, pisarz i dyplomata Joseph Marie de Maistre<sup>45</sup>, który w latach 1803–1817 przebywał w Petersburgu jako minister pełnomocny króla Piemontu i Sardynii przy dworze cara Aleksandra I<sup>46</sup>. Doświadczając tam jako katolik bezpodstawnej wrogości, zwrócił uwagę, że głównym przedmiotem krytyki było papieżstwo. Sytuacja ta zainspirowała go do napisania apologii pt. *O papieżu* (fr. *Du Pape*), którą opublikowano w Paryżu w 1819 roku (wyd. pol. 1853). De Maistre wskazał m. in. na dwa interesujące zjawiska: z jednej strony na gotowość do uprzejmego i rzeczowego dyskusowania protestantów z osobami należącymi do innych wspólnot religijnych czy też z niewierzącymi, lecz pod jednym warunkiem – gdy nie są one katolikami<sup>47</sup>, z drugiej – na jednoczący wpływ antypapieskości<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> Tamże, s. 141–142.

<sup>45</sup> Por. T.P. Terlikowski, *Aktualność ultramontanizmu*, w: J. de Maistre, *O papieżu*, Warszawa–Ząbki 2008, s. 5–19.

<sup>46</sup> P. Matyaszewski, *Maistre*, w: S. Wilk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 11: *Lu An* – „Maryawita”, Lublin 2006, k. 830.

<sup>47</sup> „Jest to uwaga, którą zalecam wszystkim myślicielom. Prawda, walcząc z błędem, nigdy się nie unosi. [...] Uczni protestanczy podzielają ten przywilej i zasługują na podobną pochwałę, ilekroć walczą przeciw niedowiarstwu, bo w tym razie chrześcijanin występuje przeciwko deistom, materialistom albo ateuszom, a zatem jest to zawsze prawda walcząca z błędem: jednakże gdy się zwracają przeciw Kościołowi rzymskiemu, w tej samej chwili występują ze zniewagą, bo błąd, walcząc, nigdy nie może mieć krwi zimnej. Ta dwoista cecha jest zarówno widzialna, jak i pewna: mało jest dowodów, które by sumienie z równą potwierdzało pewnością, jak te, które przytaczamy”; zob. J. de Maistre, *O papieżu*, dz. cyt., s. 70.

<sup>48</sup> „Żaden [...] nieprzyjaciół Rzymu nie może być nienawistnym drugiemu niewiernemu, choćby pomiędzy nimi z innych względów zachodziły różnice. Ta zasada wyjaśnia powinowactwo, skądinąd niepojęte. Kościołów protestanckich

René Girard uważa, że ogłoszony w 1870 roku dogmat o nieomyślności papieża miał nie tyle znaczenie religijne, co polityczne. Pozwolił papieżowi wyzwolić się z dotychczasowego uwikłania w przestrzeni politycznej, a jednocześnie, co dostrzegali także inni myśliciele, ustabilizować swoją sytuację. Papiestwo w ten sposób zaakcentowało prawo do narracji odmiennej od tej, którą próbowali mu narzucić oświeceniowi ideolodzy<sup>49</sup>. Zdaniem Girarda umożliwiło to uczynienie z papiestwa globalnej rzeczywistości. Tym, który tego dokonał, był Jan Paweł II<sup>50</sup>.

W pracy *Apokalipsa tu i teraz* René Girard przywołuje osobę Benedykta XVI, który stał się „wdzięcznym” obiektem krytyki ze strony różnych, często reprezentujących odmienne poglądy, grup i jednostek. Okazją do kolektywnego ataku na papieża był wykład wygłoszony we wrześniu 2006 roku na uniwersytecie w Ratyźbonie<sup>51</sup>. Według Girarda oceniający wystąpienie Benedykta XVI nie dotarli do jego sedna, tj. błagania o rozsądek. Papież nie popełnił błędu, gdy przestrzegał, że jeśli nie będziemy ostrożni z wojną rozumem przeciw religii, to efektem będzie wojna religii z rozumem. W profetyczny sposób Girard oświadczył: „Ów papież, uważany za reakcyjnego, zachowuje się jak obrońca rozumu. Fascynuje mnie to, że ktoś rozważa to jako paradoks: jak gdyby katolicyzm nie był ze swej istoty racjonalny! [...] Rzeczywiście można

---

z Kościołami focjuszowskimi, nestoriańskimi itd. dawniej oddzielonymi. Wszędzie, gdzie się spotykają, całują się i prawią sobie grzeczności z tkliwością, jaka zadziwia na pierwszy rzut oka, bo ich dogmaty główne są ze sobą sprzeczne. Ale wkrótce objawia się tajemnica ich zgody. Wszyscy nieprzyjaciele Rzymu są przyjaciółmi”. Zob. tamże, s. 517–518. Joseph de Maistre wskazuje na największą obelgę, która może zostać wypowiedziana przez protestanta – to papista. Stwierdza: „Przydomek papisty jest dotąd, czym był zawsze, czystą zniewagą, a nadto zniewagą w złym tonie, którego nawet wśród samych protestantów nigdy poważniejsze nie wymówią usta”; zob. tamże, s. 455–456.

<sup>49</sup> R. Girard, *Apokalipsa tu i teraz...*, dz. cyt., s. 320.

<sup>50</sup> Tamże, s. 325–326.

<sup>51</sup> Wykład zatytułowano *O wierze, rozumie i uniwersytecie*; zob. Benedykt XVI, *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*, Kraków 2017, s. 25–53.

powiedzieć, że Benedykt XVI jest «ostatnim europejskim papieżem»<sup>52</sup>. Girard dodaje, że chrześcijaństwo stoi obecnie w obliczu dwóch religii – racjonalizmu i fideizmu<sup>53</sup>. Podkreśla, że relatywizm i związana z nim postawa odrzucenia obiektywnej prawdy niszczą życie intelektualne, czyniąc je jednocześnie banalnym i sztucznym<sup>54</sup>.

### W dialogu ze światem współczesnym

Obok idei Girardowskich nie można przejść obojętnie – jedni je zdecydowanie odrzucają, inni się nimi fascynują. Wśród ostatnich wykrystalizowała się międzynarodowa społeczność uczonych-girardystów, której instytucjonalnym wyrazem jest powstałe w 1991 roku Colloquium on Violence and Religion (Koloquium nt. Przemocy i Religii, COV&R)<sup>55</sup>. Z jego inicjatywy wydano w 2009 roku opracowanie, w którym zawarto dwadzieścia sześć świadectw przedstawicieli różnych dziedzin nauki, m.in. religioznawstwa, teologii, literaturoznawstwa, nauk społecznych, psychologii i psychiatrii, dotyczących wpływu, jaki myśl René Girarda wywarła na ich pracę naukową oraz życie osobiste<sup>56</sup>. Wskazując na wybitność Girarda (porównując go do takich znanych postaci, jak Albert Einstein, Sigmund Freud, Émile Durkheim i Martin Buber), zwracano uwagę na znaczenie teorii mimetycznej w naukach humanistycznych. Przywołano fakt, że w grudniu 2005 roku Girard został członkiem Akademii Francuskiej<sup>57</sup>.

<sup>52</sup> R. Girard, *Apokalipsa tu i teraz...*, dz. cyt., s. 289.

<sup>53</sup> Tamże, s. 334; por. tenże, *Islam, marksizm i apokalipsa*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/193657,islam-marksizm-i-apokalipsa.html> (dostęp: 14.12.2019).

<sup>54</sup> Tenże, *Walka papieża z relatywizmem*, „Europa” (dodatek do „Dziennika”) 2009, nr 10, s. 13.

<sup>55</sup> Por. J.G. Williams, *Girardians...*, dz. cyt.

<sup>56</sup> S. Goodhart i in. (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009.

<sup>57</sup> *Preface*, w: tamże, s. VII; por. M. Serres, *Receiving René Girard into the Académie Française*, w: tamże, s. 17.

Wśród piszących o René Girardzie zabrakło trzech intelektualistów korzystających z jego teorii – Roela Kapteina (zm. 1996) działającego na rzecz pojednania w Irlandii Północnej, Williama Mishlera (zm. 2002) wykorzystującego idee Girarda w badaniach nad literaturą skandynawską oraz jezuitę Raymunda Schwagera (zm. 2004), pierwszego prezydenta COV&R, który dokonał recepcji teologicznej teorii mimetycznej oraz wpłynął na Girarda, skłaniając go do rewizji spojrzenia na ofiarę Jezusa<sup>58</sup>.

Pomimo że dla René Girarda ważnym punktem odniesienia jest chrześcijaństwo, nie stanowi to problemu, aby jego teorią zajmowali się wyznawcy innych religii. Ciekawą uwagę uczynił na ten temat jeden z redaktorów opracowania *For René Girard* – Sandor Goodhart. Zaznaczył, że na jego życie najbardziej wpłynęło pięć osób, w tym René Girard. Wszyscy byli katolikami i żaden nie próbował nawrócić go z judaizmu na chrześcijaństwo. Intelktualne spotkanie z Girardem stało się dla Goodharta sposobnością do głębszego poznania religii i myślicieli żydowskich<sup>59</sup>.

Do swej żydowskości nawiązała holenderska uczona Sonja Pos, wskazując, że René Girard dał jej okazję do osobistego przemyślenia problemu Holocaustu, który dotknął również jej rodzinę. Pos wspomina wrażenie, jakie wywarła na niej lektura książki *Kozioł ofiarny*, szczególnie zaś jej pierwszych stron, na których podjęto temat poematu pt. *Sąd króla Nawarry*, w tym kwestię niesprawiedliwego przypisania Żydom winy za nieszczęścia innych ludzi<sup>60</sup>.

Osobą, która korzysta z teorii mimetycznej w politologii, jest Richard J. Golsan. Odnosząc się do własnej kariery naukowej, zwraca uwagę na lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku, w których przeszedł

<sup>58</sup> R. Girard, *Mimetische Theorie und Theologie*, w: J. Niewiadomski, W. Palaver (red.), *Vom Fluch und Segen der Sündenböcke. Raymund Schwager zum 60. Geburtstag*, Thaur–Wien–München 1995, s. 29.

<sup>59</sup> S. Goodhart, *Literature, Myth, and Prophecy: Encountering René Girard*, w: tegoż i in. (red.), *For René Girard...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>60</sup> S. Pos, *The Way to More Insight and Personal Freedom*, w: S. Goodhart i in. (red.), dz. cyt., s. 140–145.

w zainteresowaniach od badań literaturoznawczych do kwestii historycznych i politycznych, przede wszystkim zaś do zagadnienia faszyzmu i jego wpływu na Europę. Zajął się tzw. *syndromem Vichy*. Golsan podkreśla, że teorię mimetyczną wykorzystuje jako ważne narzędzie do analizy socjalnej, politycznej i kulturalnej dynamiki europejskiego faszyzmu<sup>61</sup>.

We współczesnym przekazie medialnym jednym z tematów, który wzbudza zaciekawienie, jest ten zbiorczo określany jako *gender*. Tej kwestii – z perspektywy mimetycznej – poświęca uwagę amerykańska religioznawca Martha Reineke. Szukając odpowiedzi na pytanie, dlaczego kobiety często stają się ofiarami przemocy, zetknęła się z publikacją René Girarda *Kozioł ofiarny*, a tam zainteresowała ją opinia, że to nie społeczna różnica, lecz jej brak sprzyja konfliktowi<sup>62</sup>.

W ramach COV&R organizuje się co roku konferencję naukową, która gromadzi licznych uczestników z całego świata, głównie z Europy i USA. Ostatnia odbyła się w Innsbrucku (Austria) w dniach 10–13 lipca 2019 roku i poświęcono ją kwestii migracji<sup>63</sup>. Jednym z ciekawszych wystąpień było to autorstwa wiedenki Kirstin Breitenfellner *How can we talk about victims in the media? (Jak możemy mówić o ofiarach w mediach?)*<sup>64</sup>. Breitenfellner to powieściopisarka, poetka, krytyk literacki oraz nauczycielka jogi. Zawodowo związana jest z lewicowym tygodnikiem „Falter”<sup>65</sup>.

<sup>61</sup> R.J. Golsan, *For René Girard: In Appreciation*, w: S. Goodhart i in. (red.), dz. cyt., s. 201–202.

<sup>62</sup> M. Reineke, *Sacrifice and Sexual Difference: Insights and Challenges in the Work of René Girard*, w: S. Goodhart i in. (red.), dz. cyt., s. 247–255.

<sup>63</sup> *Imagining the Other. Theo-Political Challenges in an Age of Migration*, <https://www.uibk.ac.at/congress/imagining-the-other/#top> (dostęp: 22.01.2020).

<sup>64</sup> Korzystam z tekstu w wersji oryginalnej pt. *Das Opfer in den Medien oder Wie können wir in den Medien über Opfer reden?*, który otrzymałem drogą elektroniczną od Autorki w dniu 24 września 2019 roku.

<sup>65</sup> *Kirstin Breitenfellner*, <https://www.kirstinbreitenfellner.at/> (dostęp: 22.01.2020); *Kirstin Breitenfellner*, <https://www.falter.at/zeitung/autoren/kirstin-breitenfellner> (dostęp: 22.01.2020).

Kwestii ofiary w przestrzeni medialnej poświęciła opracowanie *My ofiary. Dlaczego kozioł ofiarny kształtuje naszą kulturę*<sup>66</sup>.

Kirstin Breitenfellner zwraca uwagę na temat wszędobylskości ofiary w mediach. Dotyczy to różnych kwestii, np. mówi się o ofiarach wojny, przestępstw, ekonomii, polityki, klęsk żywiołowych oraz chorób. Podejmuje się temat ofiar wykorzystania, dyskryminacji, poniżania i zniewagi. Ofiara nadaje sens tym, którzy się nad nią pochylają, umożliwia im przeżycie duchowego oczyszczenia (*katharsis*). Dodatkowym atutem ofiary jest zjednoczenie hedonistycznego, konsumpcjonistycznego społeczeństwa, w którym nie wiadomo, co jest złe, a co dobre, w którym nie ma wspólnych wartości i za takimi się nie tęskni; ofiara daje mu ważny punkt orientacyjny.

Obecnie, przy okazji różnych skandali związanych z nadużyciami, zgłasza się coraz więcej osób, które określają się jako ofiary. Bycie ofiarą nie jest postrzegane – jak w przeszłości – jako hańbiąca rzeczywistość, lecz stało się czymś modnym. To przyciąga innych, którzy biją się o możliwość oskarżenia – sprawców, pozostałych, wreszcie samych siebie.

Wprawdzie troska o ofiarę jest dziedzictwem chrześcijańskim, jednak współcześnie mamy do czynienia z odejściem od tej perspektywy. Ujawnia się silna pokusa do działania w imieniu ofiary i to w sytuacji, gdy ona tego nie chce, gdyż pragnie zapomnieć o doświadczonym cierpieniu. W ten sposób ofiara jest *wiktymizowana* (czyniona kozłem ofiarnym) po raz drugi, a także uwidacznia się ponadprzeciętna wiktymizacja sprawców w postaci kolektywnego polowania na nich. Celem jest wydanie pośpieszonego osądu i to bez oglądania się na konsekwencje takiego działania. Nie ma miejsca dla zasady domniemanej niewinności.

Kirstin Breitenfellner wskazuje, że obok ofiary i sprawcy jest jeszcze ktoś trzeci, kogo nazywa *samozwańczym wybawicielem*

<sup>66</sup> K. Breitenfellner, *Wir Opfer. Warum der Sündenbock unsere Kultur bestimmt*, München 2013. Opracowanie to zostało wydane w skróconej formie jako: *taž, Wie können wir über Opfer reden?*, Wien 2018.

(niem. *selbsternannter Retter*)<sup>67</sup>. Do tej roli – na wzór „kapłanów archaicznego kultu”<sup>68</sup> – chętnie pretendują dziennikarze, którym jednak w rzeczywistości nie zależy na dobru ofiary, ale na wzroście zainteresowania opinii publicznej mediami, dla których pracują, a co za tym idzie – na własnym sukcesie w postaci sławy i pieniędzy. W mediach mówi się nie tyle o rzeczywistych ofiarach, ile raczej o ofiarach, które są konsekwencją medialnej kreacji. To, czy ofiara i sprawca są nimi w rzeczywistości, nie ma większego znaczenia – liczy się tylko, że zostali w ramach kolejnego odkrytego skandalu za takich uznani.

Prezentowane w mediach skandale zawierają w sobie pewien „religijny” aspekt – konsolidowanie „wspólnoty wierzących”, która konfrontowana z niejasnościami po raz kolejny ma okazję do artykułowania własnych opinii połączonych z przekonaniem, że nie ma w nich miejsca na żadną pomyłkę.

Wydawać się może, że opinie na temat funkcjonowania mediów, w tym tworzących je dziennikarzy, są przesadzone. Kirstin Breitenfellner ma tego świadomość. W czasie wspomnianej wyżej konferencji sygnalizowała bowiem ważną niekonsekwencję. Pracuje dla lewicowego czasopisma, tj. takiego, którego twórcy definiują siebie jako „głos uciemionych”. Okazuje się jednak, że nie zależy im na prawdzie o tym, kto faktycznie jest prześladowany, a kto nie – wystarczy, że dokonali już ofiarniczej selekcji. Dalsze dyskusje jawią się im jako zbędne. Breitenfellner stwierdza: „Niejasności nie cieszą. Cieszy możliwość oskarżenia i dlatego winny musi się znaleźć”<sup>69</sup>.

Czy można zapobiec kreowaniu medialnych kozłów ofiarnych? Kirstin Breitenfellner postuluje *uświadamianie* (niem. *Aufklärung*),

<sup>67</sup> Por. *taž, Wir Opfer...*, dz. cyt., s. 213–220.

<sup>68</sup> Tak dziennikarzy określił ks. Józef Niewiadomski, emerytowany profesor na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Innsbruckiego.

<sup>69</sup> *Unklarheiten machen keinen Spaß. Beschuldigen macht Spaß, deswegen muss es auch einen Schuldigen geben*; zob. K. Breitenfellner, *Wir Opfer...*, dz. cyt., s. 187–188.

tj. ukazywanie prawdy o drodze, która prowadzi do posługiwania się w przestrzeni medialnej mechanizmem kozła ofiarnego. Za René Girardem podkreśla, iż istotne znaczenie ma nieświadomość zachodzącego procesu. Wskazuje, że trzeba wyrażać się w sposób racjonalny, pamiętając o historii, bez manipulowania, wrzucania do jednego worka, wzajemnego oskarżania się, ale także adorowania ofiar albo sprawców<sup>70</sup>.

### Zakończenie

Na ludzkie decyzje wpływa nie tyle wartość spraw, do których osiągnięcia się dąży, ile naśladownictwo. Kwestia ta stanowi serce wypracowanej przez René Girarda teorii mimetycznej. Ludzka *mimesis* prowadzi do konfliktu, a jednocześnie przed nim chroni w ramach ofiarniczego rytuału, dla którego funkcjonowanie znaczenie ma mistyfikacja – przekonanie o winie niewinnej ofiary połączone z wiarą w słuszny gniew posługującego się przemocą kolektywu. W starożytności podejmowano nieudane próby ukazania sposobu funkcjonowania społeczności opierających się na ofiarniczym rytuale. Girard podkreślał, że przestrzenią, w której projekt ten zakończył się sukcesem, była Biblia. Wyrażał przekonanie, że ukazanie prawdy o mechanizmie kozła ofiarnego, sprawnie determinującego funkcjonowanie społeczności, przełoży się na pozbywanie go mocy i ostatecznie jego klęskę. Okazuje się, że ludzie nie chcieli, i nadal nie chcą, prawdy o kozle ofiarnym, gdyż jego zdolność do szybkiej transformacji wrogów w przyjaciół jest wielce atrakcyjna. Współcześnie chętnie wiktyimizowaną zbiorowością jest Kościół katolicki, w tym jego centrum w postaci papieża. Nie ma znaczenia, czy jest to postępowanie uzasadnione, czy nie, gdyż – jak tłumaczy wiedeńska dziennikarka Kirstin Breitenfellner – nikt nie lubi niejasności i dlatego winny musi się znaleźć.

<sup>70</sup> Jako komentarz do jej opinii można przywołać słowa Jezusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32) oraz „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34); por. R. Girard, *Kozioł ofiarny*, dz. cyt., s. 161.

### Summary

Human decisions are influenced not so much by the value of the matters to be achieved as by imitation. This issue is at the heart of the mimetic theory developed by René Girard. Human mimesis leads to conflict, and at the same time protects against it thanks to the sacrificial ritual, for which functioning mystification is important – conviction of the innocent victim's guilt combined with faith in the justified violence of the collective. In ancient times, unsuccessful attempts were made to show the functioning of a community based on sacrificial ritual. Girard emphasized that the place where this project was successful was the Bible. He was convinced that showing the truth about the scapegoat's mechanism that efficiently determines the functioning of society would translate into depriving it of power and ultimately its defeat. However, it turns out that people did not want and still do not want the truth about the scapegoat, because its ability to quickly transform enemies into friends is very attractive. Nowadays, the Catholic Church, including its centre i.e. the papacy, is eagerly victimized. It does not matter whether this is justified or not, because – as Viennese journalist Kirstin Breitenfellner explains – no one likes ambiguity and therefore someone who is guilty must be found.

**KEYWORDS:** *apologia, Breitenfellner Kirstin, Christianity, Girard René, mimetic theory, papacy*

### Bibliografia

- Arystoteles, *Etyka wielka. Poetyka*, Warszawa 2010.  
 Benedykt XVI, *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*, Kraków 2017.  
 Breitenfellner K., *Wir Opfer. Warum der Sündenbock unsere Kultur bestimmt*, München 2013.  
 Breitenfellner K., *Wie können wir über Opfer reden?*, Wien 2018.  
 Breitenfellner K., *Das Opfer in den Medien oder Wie können wir in den Medien über Opfer reden?* (tekst udostępniony autorowi przez K. Breitenfellner w dn. 24 września 2019 r.).  
 Girard R., *Rzeczy ukryte od założenia świata*, „Literatura na Świecie” 1983, nr 12, s. 74–182.  
 Girard R., *Logos Heraklita i Logos Jana*, „Studia Filozoficzne” 1988, nr 10, s. 180–193.

- Girard R., *Kozioł ofiarny*, Łódź 1991.
- Girard R., *Dawna droga, którą kroczyli ludzie niegodziwi*, Warszawa 1992.
- Girard R., *Sacrum i przemoc*, t. I, Poznań 1993.
- Girard R., *Mimetische Theorie und Theologie*, w: J. Niewiadomski, W. Palaver (red.), *Vom Fluch und Segen der Sündenböcke. Raymund Schwager zum 60. Geburtstag*, Thaur–Wien–München 1995.
- Girard R., *Je vois Satan tomber comme l'éclair*, Paris 1999.
- Girard R., *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, Warszawa 2001.
- Girard R., *Ich sah den Satan vom Himmel fallen wie einen Blitz. Eine kritische Apologie des Christentums*, München–Wien 2002.
- Girard R., *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica*, Warszawa 2002.
- Girard R., *Oedipus Unbound. Selected Writings on Rivalry and Desire*, M.R. Anspach (red.), Stanford 2004.
- Girard R., *Achever Clausewitz. Entretiens avec Benoît Chantre*, Paris 2008.
- Girard R., *Walka papieża z relatywizmem*, „Europa” (dodatek do „Dziennika”) 2009, nr 10.
- Girard R., *Rzeczy ukryte od założenia świata. Geneza kultury i instytucji*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 2, s. 17–50.
- Girard R., *Apokalipsa tu i teraz. Rozmawiał Benoît Chantre*, Kraków 2018.
- Girard R., *Islam, marksizm i apokalipsa*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/193657,islam-marksizm-i-apokalipsa.html> (dostęp: 14.12.2019).
- Golsan R.J., *For René Girard: In Appreciation*, w: S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009, s. 201–202.
- Goodhart S., *Literature, Myth, and Prophecy: Encountering René Girard*, [w:] S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009.
- Goodhart S., Jørgensen J., Ryba T., Williams J.G. (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009.
- Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Warszawa 2005.
- Imagining the Other. Theo-Political Challenges in an Age of Migration*, <https://www.uibk.ac.at/congress/imagining-the-other/#top> (dostęp: 22.01.2020).

- Kirstin Breitenfellner, <https://www.falter.at/zeitung/autoren/kirstin-breitenfellner> (dostęp: 22.01.2020).
- Kirstin Breitenfellner, <https://www.kirstinbreitenfellner.at/> (dostęp: 22.01.2020).
- Korusiewicz M., *Geometrie kultury według René Girarda*, Katowice 2015.
- Matyszewski P., *Maistre*, w: S. Wilk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. XI: *Lu An – „Maryawita”*, kol. 830, Lublin 2006.
- Pos S., *The Way to More Insight and Personal Freedom*, w: S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009, s. 140–145.
- Preface*, w: S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009.
- Reineke M., *Sacrifice and Sexual Difference: Insights and Challenges in the Work of René Girard*, w: S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009, s. 247–255.
- Romejko A., *Dramat zbawienia – Raymunda Schwagera teologiczna recepcja i transformacja teorii mimetycznej*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 178–179.
- Romejko A., *Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje (Hi 19, 25). Idea ofiary w myśli René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 69–74.
- Romejko A., *Polacy w Wielkiej Brytanii: interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015.
- Serres M., *Receiving René Girard into the Académie Française*, w: S. Goodhart, J. Jørgensen, T. Ryba, J.G. Williams (red.), *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth*, East Lansing 2009.
- Sofokles, *Król Edyp*, w: Ajschylos, *Sofokles, Eurypides, Antologia tragedii greckiej*, Kraków 1989.
- Terlikowski T.P., *Aktualność ultramontanizmu*, w: J. de Maistre, *O papieżu*, Warszawa–Ząbki 2008, s. 5–19.
- The Anthropology of the Cross: A Conversation with René Girard*, [w:] R. Girard, *The Girard Reader*, J.G. Williams (red.), New York 1996.
- Williams J.G., *Girardians. The Colloquium on Violence and Religion, 1990–2010*, Wien–Zürich–Berlin–Münster 2012.